



Sygn. akt IV CSKP 19/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)
SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)
SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa L. I.
przeciwko Ł. E. I. G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 16 października 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...]
adwokatowi S. S. kwotę 1800 (tysiąc osiemset 00/100) złotych
powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług
tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej
pозwanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził od pozwanej Ł. E. I. G. na rzecz powoda L. I. kwotę 89 600 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 sierpnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem prawa powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po T. I..

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 czerwca 2001 r. H. I. dokonała na rzecz T. I. darowizny nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny oznaczony nr 3 w budynku położonym w L. przy ul. G. wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej oraz garaż o powierzchni 16,30 m² w budynku przy ul. G. w L..

W dniu zawarcia umowy H. I. cierpiała na demencję znacznego stopnia. U H. I. występowały zachowania świadczące o znacznym obniżeniu krytycyzmu w ocenie relacji rodzinnych, destrukcyjnie wpływające na procesy motywacyjne. W chwili dokonania darowizny H. I. była w stanie uniemożliwiającym jej swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli w zakresie zawartej umowy darowizny. W dniu 24 czerwca 2001 r. H. I. została przyjęta do Szpitala Neuropsychiatrycznego w L. z rozpoznaniem zespołu otępiennego. W dniu 18 października 2001 r. Ł. E. I. G. wystąpiła do Sądu Okręgowego w L. o całkowite ubezwłasnowolnienie H. I.; wniosek ten został uwzględniony postanowieniem z dnia 28 grudnia 2001 r.

Powód jest synem H. I.. T. I. był jej wnukiem - synem pozwanej Ł. I. G.. Wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w L. uznał T. I. niewinnym doprowadzenia H. I. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 59 000 zł przez zawarcie umowy darowizny, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k.

H. I. zmarła w dniu 18 czerwca 2005 r. Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2005 r. Sąd Rejonowy w L. stwierdził, że spadek po H. I. nabyły z mocy ustawy dzieci zmarłej, w tym L. I. w ¼ części. H. I., z uwagi na dokonaną na rzecz T. I. darowiznę, nie pozostawiła majątku.

Do darowanych T. I. przez H. I. nieruchomości została skierowana egzekucja z tytułu zobowiązań T. I.. Postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy w L. przysądził własność lokalu mieszkalnego nr [...] w L. przy ul. G. i udziału w nieruchomości wspólnej związanego z własnością lokalu na rzecz nabywcy licytacyjnego za kwotę 333 400 zł. Postanowieniem z dnia 17 lutego 2009 r. przysądzono na rzecz nabywcy własność lokalu niemieszkalnego stanowiącego odrębną własność (garażu) położonego przy ul. G. w L. wraz z udziałem w części nieruchomości wspólnej; nieruchomość ta została nabyta za 25 000 zł. Po ukończonym postępowaniu egzekucyjnym pozostały środki pieniężne, które zostały wypłacone T. I..

W toku postępowania pozwany T. I. zmarł i w jego miejsce do postępowania wstąpiła Ł. E. I. G., która w całości nabyła po nim spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

W zakresie oceny prawnej Sąd Okręgowy zważył, że powód domagał się zapłaty kwoty 89 600 zł, która ma stanowić równowartość $\frac{1}{4}$ wartości nieruchomości objętych nieważną w jego ocenie umową darowizny. Jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 415 k.c. w związku z art. 1035 k.c.

Rozważając kwestię szkody, Sąd Okręgowy uznał, że H. I. dokonała na rzecz T. I. darowizny dwóch nieruchomości: lokalu mieszkalnego i garażu w zamian za dożywotnią osobistą służebność mieszkania. Umowa ta była nieważna ze względu na to, że choroba darczyńcy - zespół otępienny wiążący się z zaburzeniem krytycyzmu w ocenie relacji rodzinnych i wzmożoną podatnością na sugestie - doprowadziły do wystąpienia u H. I. stanu wyłączającego świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Prawo własności nieruchomości nie zostało tym samym przeniesione na T. I.. Umowa została jednak sporządzona w przewidzianej prawem formie (art. 158 k.c.) i na tej podstawie w księgach wieczystych jako właściciel został ujawniony T. I..

W stosunku do darowanych nieruchomości zostało skierowane postępowanie egzekucyjne przeciwko obdarowanemu, zaś na podstawie postanowień o przysądzeniu własności nabywcy stali się właścicielami nieruchomości (art. 999 § 1 k.p.c.). Powód i pozostali spadkobiercy zostali

w konsekwencji pozbawieni przysługującego im na podstawie dziedziczenia prawa własności, co stanowi o istnieniu szkody. Jest to szkoda, która występuje w majątku spadkobierców, nie zaś majątku H. I., bowiem powstała ona po otwarciu spadku.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie wystąpiły jednak pozostałe przesłanki odpowiedzialności deliktowej, ponieważ trudno przyjąć, by T. I. ponosił winę polegającą na wykorzystaniu stanu braku świadomości H. I. w chwili darowizny. T. I. nie miał wiedzy specjalistycznej z zakresu psychiatrii czy neurologii. Jak wynikało z zeznań notariusza, H. I. podejmowała rozmowę i wyrażała zrozumienie w zakresie istoty umowy darowizny. Jej zachowanie nie wzbudziło podejrzeń notariusza. Nadto nawet biegły z zakresu psychiatrii początkowo przyjął, że H. I. w chwili składania oświadczenia woli była w pełni świadoma. Skoro zatem specjalista analizujący dokumentację medyczną znajdującą się w aktach sprawy i akta zwiążkowe był przekonany o prawidłowości procesów decyzyjnych darczyńcy, to trudno obarczać T. I. odpowiedzialnością za wykorzystanie stanu H. I.. Nie ma bowiem podstaw by przyjąć, że o tym stanie wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć.

Sąd Okręgowy uznał jednak roszczenie za uzasadnione odwołując się do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd przyjął, że T. I. uzyskał korzyść majątkową, ponieważ na skutek przeprowadzonej w toku postępowania egzekucyjnego sprzedaży nieruchomości zostały spłacone jego długi, zaś pozostała kwota została mu wypłacona. Łączna kwota uzyskana w postępowaniu egzekucyjnym wyniosła 358 400 zł i kwocie tej wyrażała się pełna korzyść pozyskana przez T. I. kosztem spadkobierców H. I.. Istota bezpodstawnego wzbogacenia w sprawie polega na zmniejszeniu pasywów i zwiększeniu się aktywów T. I. przez przekazanie mu sum pozostałych z egzekucji nieruchomości, które nie stanowiły jego własności.

Brak podstawy prawnej uzyskania korzyści oznacza sytuację, w której przysporzenie nie ma oparcia w przepisie prawa, czynności prawnej, orzeczeniu sądu lub w decyzji innego organu. W sprawie nie powstały żadne podstawy prawne, które uzasadniałyby przysporzenie z majątku powoda do majątku T. I., bowiem skierowanie egzekucji do majątku T. I. wynikało z niezgodnego ze stanem

faktycznym wpisu prawa własności w prowadzonych dla objętych umową darowizny księgach wieczystych. Powód utracił przysługujący mu udział w prawie własności nieruchomości, zaś T. I. wzbogacił się w tym zakresie. W chwili obecnej nie jest możliwy zwrot korzyści w naturze, wobec czego, stosownie do art. 405 k.c., konieczny jest zwrot równowartości bezpodstawnego wzbogacenia.

Wartość prawa własności nieruchomości nie była sporna i wyniosła 358 400 zł, zaś L. I. przysługuje $\frac{1}{4}$ tej wartości, co odpowiada żądanej pozwem kwocie 89 600 zł.

Wobec przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza Sąd Okręgowy zastrzegł pozwanej E. I. G. prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po T. I..

Na skutek apelacji pozwanej, wyrokiem z dnia 16 października 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok w zakresie odsetek ustawowych, oddalając apelację w pozostałym zakresie.

Sąd Apelacyjny uznał, że za najwcześniejszą datę skutecznego wezwania strony pozwanej do zapłaty żądanej kwoty, a tym samym za datę wymagalności świadczenia objętego żądaniem pozwu, opartego o nowo wskazaną podstawę prawną, należało uznać datę złożenia w dniu 8 maja 2017 r. pisma, w którym pozwana ustosunkowała się do tak zgłoszonego żądania. Zatem zgodnie z art. 455 k.c. wymagalność roszczenia powstała z tym dniem, zaś roszczenie o odsetki za okres od dnia 26 sierpnia 2015 r. do dnia 7 maja 2017 r. podlegało oddaleniu.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji za bezzasadne.

Sąd Apelacyjny przyjął w szczególności, że nie doszło, wbrew stanowisku pozwanej, do przedawnienia roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Okres przedawnienia wynoszący zgodnie z art. 118 k.c. 10 lat należało liczyć od dnia, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie się T. I. kosztem powoda, to zaś miało związek z uzyskaniem w toku egzekucji kwoty 358 400 zł, z której dłużnik spłacił własne długi, czym zmniejszył swe pasywa. Egzekucja została zakończona w 2009 r., natomiast przekształcenie powództwa przez zmianę pierwotnego żądania o ustalenie na żądanie zapłaty należności z tytułu bezpodstawnego

wzbogacenia nastąpiło w sierpniu 2015 r. Zatem powództwo o zapłatę zostało niewątpliwie wytoczone przed upływem okresu przedawnienia roszczenia, który kończyłby się dopiero w 2019 r.

Nie można też było podzielić, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wywodów pozwanej, że skoro nie doszło do uchylenia aktu notarialnego z dnia 12 czerwca 2001 r., a osoby trzecie nabyły nieruchomości stanowiące składniki darowizny, to podstawa przysporzenia na rzecz T. I. pozostaje ważna, a tym samym nie ma podstaw do uwzględnienia roszczenia. Nieważność czynności prawnej została wykazana przesłankowo i nie było konieczne rozstrzyganie tej kwestii oddzielnym orzeczeniem sądu. Umowa darowizny zawarta między H. I. a T. I. w dniu 12 czerwca 2001 r. była od początku nieważna i nie mogła stanowić podstawy przysporzenia na jego rzecz. Skoro skarżąca nie podważała tego ustalenia, nie formułowała wobec niego żadnych zarzutów, to nieważność czynności prawnej pozostawała poza sporem. Z kolei nabycie w toku licytacji nieruchomości przez osoby trzecie nie miało żadnego znaczenia dla odpowiedzialności T. I., a potem jego spadkobierczyni – Ł. E. I. G. opartej o art. 405 i n. k.c. T. I. zaspokoił bowiem z sumy uzyskanej z egzekucji własnych wierzycieli, czym zredukował swoje pasywa, a korzyść w tej postaci przeszła na jego spadkobierczynię.

Na podstawie art. 922 k.c. do spadku należą zarówno aktywa, jak i pasywa spadku, zatem trafnie co do zasady Sąd Okręgowy uznał pozwaną Ł. E. I. G. za beneficjentkę korzyści, a zarazem osobę obowiązaną do rozliczenia się z powyższego tytułu z powodem.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny również zarzut naruszenia art. 5 k.c. Przyjął, że Sąd Okręgowy udzielił pozwanej daleko idącej ochrony prawnej wynikającej z art. 319 k.p.c. w związku z art. 1031 § 2 k.c., zastrzegając na jej rzecz prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku po T. I.. Zastosowanie art. 5 k.c. byłoby w tej sytuacji niezasadnym zdublowaniem przyznanej pozwanej ochrony, kosztem słusznych i również zasługujących na ochronę interesów powoda L. I..

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną pozwana, zarzucając naruszenie art. 118 w związku z art. 120 § 1, art. 117 § 2 i art. 405 k.c., wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Formułując zarzut kasacyjny skarżąca twierdziła, że Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, iż bieg terminu przedawnienia roszczenia o zwrot wartości korzyści, których wydanie w naturze okazało się niemożliwe, rozpoczął się w dniu 17 lutego 2009 r. w związku z przysądzeniem na rzecz nabywcy licytacyjnego własności lokalu niemieszkalnego stanowiącego odrębną własność (garaż). Zdaniem skarżącej, T. I. był wzbogacony już w momencie wydania przedmiotu darowizny, od tego bowiem momentu czerpał z mieszkania i garażu wszelkie korzyści, przez co zwiększeniu uległy jego aktywa. L. I. pozostawał zaś zubożony od daty otwarcia spadku, bowiem formalnie do spadku po H. I. nie weszło darowane przez nią mieszkanie z garażem.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Roszczenie to podlega ogólnemu terminowi przedawnienia, który *de lege lata* wynosi 6 lat (art. 118 k.c.), a przed dniem 9 lipca 2018 r., w którym weszła w życie ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104, dalej - „ustawa nowelizująca”) - wynosił 10 lat. Z zastrzeżeniem art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej, bieg tego terminu rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie w związku z art. 455 k.c.) (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 11 kwietnia 2014 r., I CSK 310/13, OSNC-ZD 2015, nr C, poz. 35).

Sądy *meriti* przyjęły, że na skutek egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości objętych nieważną umową darowizny, dokonanej w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko T. I., doszło do umorzenia długów T. I. i wydania mu reszty sumy uzyskanej z egzekucji, a w konsekwencji po stronie T. I. powstała korzyść majątkowa, której obowiązek zwrotu obciążał T. I., a po jego śmierci skarżącą, jako jego spadkobierczynię. Powstanie tak ujmowanej korzyści majątkowej po stronie T. I. nie było kwestionowane w skardze kasacyjnej, której podstawy ograniczały się do błędnego nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia. Poza oceną Sądu Najwyższego pozostawało zatem zagadnienie, czy w razie egzekucyjnego zbycia przedmiotu niebędącego własnością dłużnika, roszczenie osoby trzeciej - właściciela zbytego przedmiotu - z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w związku z utratą prawa własności w wyniku przysądzenia własności na rzecz nabywcy licytacyjnego, kieruje się przeciwko egzekwowanemu dłużnikowi, czy też przeciwko wierzycielowi, który uzyskuje korzyść z majątku osoby trzeciej niepozostającej względem niego zobowiązaną (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1936 r., C.III. 1282/34, Zb. Urz. 1937, poz. 346 i uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 83/19, OSNC 2021, nr 4, poz. 36).

W pozostałym zakresie należało zważyć, że nieważność czynności prawnej oznacza, iż czynność ta od początku (*ab initio*) nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych, w tym umówionych skutków prawnorzeczowych. Zgodnie z oceną prawną Sądów *meriti* darowizna dokonana przez H. I. była czynnością prawną nieważną, czego nie podważano w skardze kasacyjnej. W konsekwencji umowa ta nie doprowadziła do uzyskania przez T. I. prawa własności darowanych nieruchomości, a wpis obdarowanego jako właściciela w księdze wieczystej pozostawał niezgodny z rzeczywistym stanem prawnym. Mimo zawarcia umowy darowizny właścicielem nieruchomości pozostawała H. I., a po jej śmierci nieruchomości weszły w skład majątku spadkowego, do którego odpowiednie zastosowanie w razie wielości spadkobierców mają przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 1035 k.c.).

Odmienne stanowisko skarżącej, według którego L. I. był zubożony już w chwili otwarcia spadku, ponieważ „formalnie” do spadku nie weszło darowane

mieszkanie wraz z garażem i ta data, gdyby uznać „brak interesu prawnego” L. I. przed datą śmierci H. I., powinna być uznana za datę, od której należało liczyć bieg przedawnienia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, było nietrafne. Pomijając niewyjaśnioną bliżej w skardze wzmiankę o braku interesu prawnego po stronie L. I. przed śmiercią H. I., zubożenie odpowiadające korzyści, której zwrotu domagał się powód, nie wiązało się z objęciem faktycznego władztwa nad nieruchomością i czerpaniem z niej pożytków przez T. I., co akcentowano w skardze kasacyjnej, lecz z utratą prawa własności nieruchomości, do czego nie doszło w okresie poprzedzającym egzekucyjne zbycie nieruchomości, gdyż właścicielem nieruchomości pozostawała H. I., a następnie nieruchomość stanowiła element majątku spadkowego. W zakresie zaś, w którym w skardze podnoszono, że T. I. jeszcze za życia H. I. dokonał sprzedaży części nieruchomości za kwotę 35 000 zł, fakt ten wybiegał poza podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, która jest wiążąca dla Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Do tak pojmowanego zubożenia po stronie spadkobierców H. I., w tym powoda, doszło dopiero w związku z działaniem wierzycieli T. I. i orzeczeniem sądu, którego treścią było przysądzenie własności nieruchomości na rzecz nabywcy (art. 999 k.p.c.). Odpowiadające temu zubożeniu wzbogacenie po stronie T. I., które - jak przyjęły Sądy *meriti* - polegało na zmniejszeniu pasywów i zatrzymaniu reszty sumy uzyskanej z egzekucji, a w konsekwencji roszczenie o wydanie wzbogacenia po stronie powoda, nie mogło powstać przed tym zdarzeniem. W związku z tym data wydania przedmiotu darowizny ani też data otwarcia spadku nie mogły *in casu* determinować początku biegu przedawnienia roszczenia. Przedawnienie rozpoczęło bieg dopiero od momentu, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby T. I. został wezwany do spełnienia świadczenia w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie k.c.), co jednak mogło nastąpić najwcześniej z chwilą powstania roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01).

Sąd Apelacyjny prawidłowo zatem przyjął, że przedawnienie nie biegło w okresie poprzedzającym zbycie licytacyjne darowanych nieruchomości, co nastąpiło

w odniesieniu do garażu w roku 2009, natomiast w odniesieniu do lokalu mieszkalnego - w roku 2012.

Bez wpływu na tę ocenę pozostawała kwestia, czy relację między H. I. i jej spadkobiercami, jako właścicielami nieruchomości, a T. I. - w czasie poprzedzającym egzekucyjne zbycie nieruchomości - należało postrzegać wyłącznie przez pryzmat przepisów regulujących ochronę własności (por. w tym kierunku wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1969 r., II CR 356/99, niepubl., z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 810/99, niepubl. i z dnia 28 lipca 2004 r., III CK 296/03, niepubl.), czy też w płaszczyźnie zbiegu roszczenia windykacyjnego z roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia w postaci *condictio possessionis* (art. 410 § 2 k.c.; por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1945 r., C. I. 116/45, Państwo i Prawo 1946, nr 2, poz. 120). Roszczenie powstałe po stronie spadkobierców H. I. na skutek zbycia egzekucyjnego nieruchomości wchodzących w skład spadku i związanej z tym zdarzeniem zmiany w majątku T. I. nie jest bowiem tożsame z roszczeniem z tytułu nienależnego świadczenia, którego treść ogranicza się do zwrotu posiadania rzeczy w sytuacji, w której „zubożony” pozostaje nadal jej właścicielem. Tylko tak ujmowane roszczenie o wydanie korzyści *in natura* mogło natomiast powstać już z chwilą wydania darowanych nieruchomości i pozostawać w zbiegu z roszczeniem windykacyjnym przysługującym H. I., a następnie jej spadkobiercom na podstawie art. 220 § 1 k.c.

Źródłem roszczenia dochodzonego przez L. I. nie było świadczenie, które okazało się nienależne w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy darowizny (art. 410 § 2 k.c.), lecz odrębne zdarzenie będące samodzielnym przesunięciem majątkowym, niepodlegającym przepisom o nienależnym świadczeniu, lecz ogólnemu reżimowi bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 i n. k.c.), choć przyczynowo powiązanym z zawarciem nieważnej umowy darowizny. Inna jest również, co jasne, treść tego roszczenia. Okoliczność, że H. I., a następnie jej spadkobiercy mogliby wcześniej dochodzić przysługującego im roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy darowizny pozostawała zatem bez wpływu na chwilę rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczenia uwzględnionego wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną.

Odrębnym zagadnieniem jest również podnoszona w skardze kasacyjnej kwestia czerpania przez T. I. pożytków z posiadanej nieruchomości. Roszczenia z tego tytułu podlegają przepisom regulującym rozliczenia między właścicielem a posiadaczem rzeczy (art. 224 i n. k.c.), które wyłączają zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., III CZP 7/11, OSP 2012, nr 10, poz. 93 i wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 700/12, niepubl. oraz z dnia 4 września 2020 r., II CSK 745/18, niepubl.). Poza sporem jest jednak, że powód nie obejmował żądaniem korzyści z tego tytułu.

Wskazując na 10 letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. Sąd Apelacyjny pominął w rozważaniach konsekwencje wynikające z art. 5 ust. 1 ustawy nowelizującej, który nakazuje co do zasady stosować do roszczeń powstałych przed jej wejściem w życie i w tym dniu nieprzedawnionych przepisy kodeksu cywilnego w znowelizowanym brzmieniu, co dotyczy także skróconego 6 letniego ogólnego terminu przedawnienia. Okoliczność ta, mając na względzie art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej oraz fakt, że uwzględnione roszczenie zostało zgłoszone w postępowaniu sądowym w 2015 r. nie miała jednak znaczenia dla wyniku postępowania kasacyjnego.

Zarzut naruszenia art. 118 w związku z art. 120 § 1 i art. 405 k.c. należało zatem uznać za bezzasadny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.